

JANINA WOŁCZUKOWA

ZAKONNICZY JAKO NAUCZYCIELE JĘZYKA ROSYJSKIEGO W SZKOŁACH WILEŃSKIEGO OKRĘGU NAUKOWEGO W LATACH 1787-1832

Język rosyjski został wprowadzony do szkół polskich jako jeden z języków obcych pod koniec XVIII w. Pojawienie się tego nowego przedmiotu nauczania było spowodowane zmienionymi warunkami politycznymi, jakie zaistniały po rozbiorach Polski, kiedy to znaczna część terytorium Rzeczypospolitej znalazła się w granicach imperium rosyjskiego. Od końca lat osiemdziesiątych XVIII w. aż do powstania listopadowego język rosyjski był wykładany na prawach języka obcego prawie we wszystkich szkołach średnich na ziemiach zabranych przez Rosję.

Wprowadzenie nowego przedmiotu do programów szkolnych stwarza zawsze wiele problemów (m.in. problem podręczników, treści nauczania, kadry nauczającej). Jak zagadnienia te zostały rozwiązane wówczas, nie zainteresowało dotychczas badaczy w należyтым stopniu, a przecież prześledzenie tych kwestii mogłoby rzucić dodatkowe światło na poznanie stosunków kulturalnych polsko-rosyjskich i uzupełnić nowymi danymi dzieje wzajemnych stosunków literackich¹. Dzięki szeroko rozbudowanej sieci szkół polskich na byłych kresach wschodnich Rzeczypospolitej w procesie zaznajamiania się z językiem i literaturą naszych wschodnich sąsiadów uczestniczył spory kontyngent młodzieży szkolnej i całkiem pokaźna grupa nauczycieli. Wśród tych ostatnich zdecydowaną większość stanowili zakonnicy, bowiem na ziemiach polskich, które znalazły się pod

¹ Problem zawodu nauczycielskiego porusza wielu badaczy, nie wyodrębniając jednak zagadnienia nauczycieli rusycystów. Zob.: I. S z y b i a k, *Nauczyciele szkół średnich Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław 1980 (tam również przegląd literatury, s. 3-7); o nauczycielach w Wileńskim Okręgu Naukowym w latach 1803-1832 zob.: D. B e a u v o i s, *Lumières et société en Europe de l'Est: l'Université de Vilna et les écoles polonaises de l'Empire Russe (1803-1832)*, t. II, Lille-Paris 1977, s.653-687; J. W o ł c z u k o w a, *Nauczyciele języka rosyjskiego w szkołach średnich Wileńskiego Okręgu Naukowego w latach 1803-1832*, "Slavica Wratislaviensia", 31(1985), s. 43-76.

zaborem rosyjskim, w omawianym okresie ponad 2/3 szkół średnich prowadziły zakony.

Zdominowanie szkolnictwa średniego przez zakony było wynikiem m.in. pościągnięć administracyjnych władz rosyjskich. Pierwszym z nich było to, że Katarzyna II nie uznała brewe papieskiego z r. 1772 o kasacie zakonu jezuickiego i w związku z tym na Białorusi działały nadal placówki prowadzone przez jezuitów (na pozostałych ziemiach na bazie szkolnictwa jezuickiego rozwijały się szkoły Komisji Edukacji Narodowej). W chwili ogłoszenia tego dokumentu papieskiego na ziemiach białoruskich przebywało 201 jezuitów, w tym 97 księży². Mimo niechętnego stosunku białoruskiego biskupa katolickiego Stanisława Bohusza Siestrzencewicza do tego zakonu jezuitów otrzymali w r. 1779 pozwolenie na otwarcie nowicjatu. Doskonale przygotowani wykładowcy, eks-jezuitów przybywający z Włoch, Niemiec i Francji, zasilili kadrę nauczającą zakonu³. Obsługiwała ona szkoły w Mohylewie, Mścisławiu i Orszy (gub. mohylewska), w Dynaburgu (Dźwińsku), Połocku i Witebsku (gub. witebska) oraz Czeczersku. Szkoły te miały różną frekwencję (kolegium połockie w r. 1803 liczyło 379 uczniów) i przetrwały aż do r. 1820⁴.

W r. 1784 jezuitów zostali wezwani do Petersburga w celu zapoznania się z organizacją nauczania w tamtejszym gimnazjum⁵. W roku następnym zobowiązano ich, by swoje kolegia organizowali na wzór szkół petersburskich, w związku z czym wyznaczili oni specjalny zespół ludzi do opracowania planu nauczania. Plan ten w 1785 r. został wysłany do Petersburga, ale prawdopodobnie nigdy nie był zrealizowany w praktyce⁶. Jedyną widoczną zmianą (poniekąd nawet pokazową) było wprowadzenie do planu nauczania języka rosyjskiego.

Z powodu niedostatecznych danych źródłowych nie można ściśle określić daty wprowadzenia języka rosyjskiego do programów szkół jezuickich. Z drukowanych

² J. S a s, *W sprawie jezuitów na Białej Rusi. Z okazji książki M. Loreta "Kościoł katolicki a Katarzyna II"*, "Przegląd Powszechny", 1911, t. 110, s. 198; w r. 1804 liczba ta zwiększyła się do 262 osób – zob. B e a u v o i s, dz. cyt., t. II, s. 593.

³ S. S z a n t y r, *Zbiór wiadomości o kościele i religii katolickiej w Cesarstwie Rosyjskim a szczególnie w prowincjach do Rosji przyłączonych od czasu pierwszego rozbioru Polski aż do końca panowania cesarza Aleksandra I i początków panowania Mikołaja I*, zebrały [...]. Poznań 1843, s. 18-36.

⁴ K. M r o z o w s k a, *Uniwersytet Wileński i jego szkoły w latach 1795-1803, Studia z dziejów Uniwersytetu Wileńskiego 1579-1979*, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne", 64(1979), red. tomu K. Mrozowska, s. 66-67.

⁵ W skład delegacji wchodził ojciec: Kareu, Kajetan Gieryk oraz Ludwik Rzewuski. Zob.: S. Z a ł ę s k i, *Historia zniesienia zakonu jezuitów i jego zachowania na Białej Rusi*, t. II, Lwów 1874-1875, s. 257-258; J. G. [J. M. Giżycki], *Materiały do dziejów Akademii Połockiej i szkół od niej zależnych*, Kraków 1905, s. 3.

⁶ Tamże, s. 4.

spisów nauczycieli wynika, że w r. szk. 1787/88 uczono go już w Połocku, Orszy, Mohylewie i Mścislawiu; w roku następnym rusycyści wymienieni są również w Dynaburgu i Witebsku, tzn. we wszystkich działających ówczesznie kolegiach⁷.

Do r. 1820 (data likwidacji szkolnictwa jezuickiego pod zaborem rosyjskim) w szkołach średnich prowadzonych przez jezuitów oraz w Akademii Połockiej w roli nauczycieli rusycystów wystąpiło 112 osób⁸. Tak dużą liczbę uczących języka rosyjskiego należy tłumaczyć tym, że nie było specjalistów stale uczących tego przedmiotu. Nauczanie języka powierzano pedagogom początkującym, którzy równocześnie uczyli w klasie najmłodszej, tzw. infimie; przechodząc z biegiem czasu do pracy w klasach starszych, pozostawiali nauczanie języka rosyjskiego swym młodszym kolegom. Kadry rusycystyczne stale więc były odnawiane i odmładzane.

Niewiele wiemy o systemie kształcenia nauczycieli-zakonników w zakresie języka rosyjskiego. Autorzy piszący o nauczycielach w szkołach jezuickich podkreślają dobre przygotowanie ogólnopedagogiczne, mniej natomiast mówią o

⁷ Tamże, s. 15-25.

⁸ Byli to: Bobiatyński Jan, Bouffal Michał, Budźko Mikołaj, Bukłajewski Jan, Chaniewski Jakub, Chelchowski Koronat, Chmielewski Ignacy, Chmielewski Tadeusz, Chodykiewicz Ignacy, Chodykiewicz Justyn, Chreptowicz Karol, Ciechanowski Kazimierz, Cieszyko Jan, Cytowicz Józef, Czarnyszewicz Wincenty, Czyż Andrzej, Dargiewicz Jan, Doboszyński Jan, Dukszyński Wawrzyniec, Dunin Paweł, Dzierożyński Franciszek, Felkerzamb Jerzy, Galicz Jan, Górski Wiktor, Górski Wincenty, Grabczyński Józef, Grabczyński Ludwik, Hawryłowicz Piotr, Hłuszniewicz Marcei, Hryniewicz Jan, Illinicz Romuald, Joloza Erazm, Józefowicz Antoni, Kałuha Teodozy, Kamieński Bonifacy, Kamieński Igancy, Kamieński Jan, Kamieński Piotr, Kasza Leon, Kisiel Konstanty, Kładniewski Wincenty, Klossowski Mateusz, Kochanowski Karol, Korsak Ksawery, Krukowski Bonifacy, Krukowski Daniel, Kulak Jerzy, Lange Piotr, Lenkiewicz Alojzy, Lesiecki Adam, Leśniewski Bonifacy, Łaskiewicz Wincenty, Łyko Antoni, Łyko Józef, Marcinkiewicz Jan, Markianowicz Jan, Markiewicz Augustyn, Maszewski Tadeusz, Mihanowicz Jan, Miklaszewski Tadeusz, Mikulski Ignacy, Okuszek Szymon, Orłowski Idzi, Osmołowski Andrzej, Panciewicz Tadeusz, Perkowski Józef, Perkowski Wincenty, Petryszcza Adam, Piotrowski Klemens, Pleskaczewski Józef, Pleszczyński Antoni, Poczobutt Ignacy, Podbereski Kazimierz, Pollujan Ksawery, Przysiecki Józef, Rogaliński Jakub, Różanka Józef, Ruszczyc Dionizy, Rypiński Józef, Rzewuski Ludwik, Sakowicz Ksawery, Samuyło Adam, Siedmiogrodzki Józef, Sienkiewicz Wincenty, Skrocki Ignacy, Smolak Polikarp, Snarski Karol, Soroka Alojzy, Stachowski Ignacy, Starzyński Jan, Sudziłowski Ignacy, Suryn Jan, Suryn Józef, Suszczewski Antoni, Suszczewski Mikołaj, Swarecki Ignacy, Swarecki Jan, Szczuka Józef, Szpak Klemens, Wałużyński Tadeusz, Warkalewicz Piotr, Wasilewicz (Wasilewski?) Józef, Wierzbicki Alojzy, Wierzbicki Józef, Woyna Iwo, Woyszwillo Jan, Zacharewicz Ignacy, Zaleski Józafat, Zaranek Antoni, Zranicki Andrzej, Zubowicz Rafał i Żółtowski Antoni. Zob.: Archiwum PAN w Warszawie, III – 76. Materiały Ludwika Chmaja, rkps 93, k. 40; rkps 94, k. 334; *Catalogus personarum et officiorum Societatis Jesu in Alba Russia ex anno 1793 in annum 1794, Polociae* [b.r.]; toż 1804/05, 1811/12, s. 5-20; Archiwum Prowincji Małopolskiej oo. Jezuitów w Krakowie, 1027 XIII, k. 17, 18; VI; *G i ż y c k i*, dz. cyt., s. 18-230; R. W. *W o ł o s z y Ń s k i*, *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801-1830*, Warszawa 1974, s. 202; *Zbiór nauk w Akademii Połockiej [...] 1819 r.*, Połock 1819, s. 6, 15; toż r. 1815 [bez paginacji].

znajomości przez nich wykładanego przedmiotu⁹. Przyjęty przez jezuitów system, że nauczyciel przechodził wraz ze swoją klasą coraz wyżej, zakładał ustawiczną pracę nauczyciela i nie dawał mu możliwości specjalizacji. Stał też bardzo rzadkie były przypadki, by jeden nauczyciel prowadził język rosyjski dłużej niż dwa lata; nierzadko występowali rusycyści ze stażem jednorocznym. Prawdopodobnie są to przykłady świadczące o tym, że podejmowano ten obowiązek tylko w dowód posłuszeństwa zwierzchności zakonnej i rezygnowano z niego wskutek niemożności podłożenia zadaniu.

Odpowiedzi na pytanie, skąd początkujący nauczyciele znali język rosyjski, mogłyby dostarczyć szczegółowe studia nad kształceniem kadry pedagogicznej. Nieliczne informacje wskazują na małą popularność tego języka wśród jezuitów. Można jednakże przypuszczać, że znali go praktycznie, trudno bowiem sądzić, by nastawieni na pracę misyjną jezuiti nie znali w ogóle języka wschodniego sąsiada, tym bardziej że prowadzili przeciw kolegium w Petersburgu, pracowali m.in. w Odessie i w Astrachaniu¹⁰. Można więc chyba przyjąć, że bazowano na praktycznej (większej lub mniejszej) znajomości języka, wyniesionej ze środowiska, i w ramach samokształcenia opanowywano jego gramatykę, która była wówczas podstawą nauczania szkolnego. Nie gwarantowało to dobrych wyników w pracy szkolnej, warto jednak zauważyć, że nauczyciel to tylko jedno z ogniw w procesie nauczania, ogniwo zapewniające jego sprawność organizacyjną. Jezuiti w swoich szkołach potrafili sprostać stawianym w tym zakresie wymaganiom, obsadzając nowy w ówczesnym szkolnictwie przedmiot własną kadrą nauczającą. W sytuacji, gdy administracja rosyjska była zainteresowana przeniknięciem do polskiego szkolnictwa nauczycieli Rosjan, należy to chyba uznać za sukces.

Geografia szkół na ziemiach pod zaborem rosyjskim była bardzo zróżnicowana. Na ziemiach I rozbioru oprócz szkół jezuitckich pozostały: kolegium pijarskie w Witebsku, 3-letnia szkoła dominikańska w Uszaczu, szkoła zabińska we wsi

⁹ L. Piechnik, *Początki seminariów nauczycielskich w Polsce w w. XVI*, "Nasza Przyszłość", 10(1959), s. 159-175; Giżycki, dz. cyt., s. 4; I. Szybiak, *Niektóre problemy nauczycieli szkół Komisji Edukacji Narodowej w latach 1773-1783*, "Rozprawy z Dziejów Oświaty", 18(1975), s. 68.

¹⁰ S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuitckich w Polsce*, Kraków 1933, tabl. [poza paginacją]: *Zestawienie znajomości języków u jezuitów polskich*. Według tych danych z r. 1770 w prowincji polskiej było tylko 2 jezuitów znających język rosyjski, a w prowincji litewskiej nie było żadnego. Autor zastrzega się, że tablica uwzględnia tylko kapłanów i scholastyków, pomija natomiast braci zakonnych; ponadto wykazuje się tylko pełną znajomością języka, tzn. wszystkie sprawności językowe. Nikła znajomość języka rosyjskiego wśród zakonników katolickich nie może dziwić, skoro nie znali go też i duchowni prawosławni. Zob.: W. Sieglin, *Zapiski putieszestwija po zapadnym prowincyjam Rossijskiego gosudarstwa [...] w 1802 roku*, S.-Pietierburg 1803, s. 93. Autor pisze o prawosławnych mnichach w Drohiczynie: "Nachodias' w Prusskoj czasti Polski, i nie umieja wproczem ni s'łowa p'orossijski, sowierszajut oni bogosluženje po rossijskim cerkownym knigam" (podkr. J. W.).

Wolyńce oraz 4-klasowa szkoła bazylikańska w Tołoczynie. Na ziemiach II i III rozbioru rozwijały się szkoły KEN. Komisja współpracowała z zakonami nauczającymi – pijarami i bazylianami. Sieć szkół ulegała zmianie wskutek tego, że administracja rosyjska przekazywała zakonom dawne szkoły akademickie, tzn. utrzymywane z funduszy KEN. Dawne fundusze KEN przechodziły do skarbu rosyjskiego i tylko w małej mierze wracały do szkół. Zakony natomiast miały prowadzić szkoły z własnych środków finansowych, nie obciążając kasy państwowej. W ten sposób do działalności oświatowej zostały włączone zakony powołane do innych celów, zwiększył się również udział w oświacie zakonów tradycyjnie związanych ze szkolnictwem. Oprócz jezuitów szkoły prowadzili pijarzy, bazylianie, dominikanie, bernardyni, kanonicy laterańscy, franciszkanie, karmelici i misjonarze; były szkoły utrzymywane przez Jednotę Ewangelicką i księży świeckich¹¹. Istniały placówki skupiające czasami tylko kilkunastu czy kilkudziesięciu uczniów, ale w niektórych frekwencja wynosiła ponad 500 osób¹².

Utworzenie w r. 1803 Wileńskiego Okręgu Naukowego i oddanie szkolnictwa w zawiadywanie Uniwersytetowi Wileńskiemu nie zmniejszyło liczby szkół prowadzonych przez zakony. Działalność władz uniwersyteckich zmierzała przede wszystkim do ujednoczenia stopnia organizacyjnego szkół, do uporządkowania programów nauczania, ogólnego czuwania nad doborem kadry nauczycielskiej; konkretne jednak decyzje, szczególnie w tej ostatniej sprawie, należały do władz zakonnych. W ich gestii leżało też rozwiązanie problemu zatrudnienia nauczycieli języka rosyjskiego.

¹¹ W r. 1803 następujące szkoły były prowadzone przez zakony i wspólnoty wyznaniowe: pijarzy mieli je w Dąbrowicy, Międzyrzeczu, Lubieszowie, Łużkach, Lidzie, Szczuczynie, Poniewieżu, Rosieniach, Wilkomierzu i Witebsku; bazylianie – w Barze, Lubarze, Owruzu, Włodzimierzu, Humanu, Kaniowie, Berezwezu, Brześciu, Borunach, Żyrowicach, Podubisiu i Tołoczynie; dominikanie – w Lubarze, Grodnie, Nowogródku, Kałwarii (na Żmudzi), Mereczu (szkoła 2-klasowa), Wolyńcach (szkoła zabiańska) i Uszaczu; bernardyni – w Datnowie, Telszach i Traskunach; kanonicy laterańscy – w Slonimiu i Widzach; karmelici – w Krożach i Berdyczowie; franciszkanie – w Kołtynianach i Kownie (obie 3-klasowe), misjonarze – w Łyskowie; szkoły w Kiejdanach i Slucku utrzymywała Jednota Ewangelicka, a w Ołyce – księża katoliccy świeccy (kapituła); dane wg: Mrozowska, dz. cyt., s. 70-79; Chmaj, rkps 92, k. 253; Beauvois, dz. cyt., t. II, s. 548 (wg Beauvois zakony katolickie prowadziły 50 szkół; autor jednak ich nie wymienia).

¹² U franciszkanów w Kołtynianach było 27, u pijarów w Lidzie – 50, ale w Krożach u karmelitów 474 uczniów, a w Barze u bazylianów aż 849! (dane z r. 1803 wg: Mrozowska, dz. cyt., s. 70, 78-79). Wedle Chmaja (rkps 90, k. 171-176) w r. szk. 1818/19 u bazylianów w Barze było 632 uczniów, w Lubarze – 540, w Humanu – 608, w Owruzu – 229, we Włodzimierzu – 118, w Kaniowie – 250; w r. szk. 1822/23 (tamże, k. 92-94) zgromadzenia zakonne miały w swoich szkołach w guberni wileńskiej 2438 uczniów, w guberni grodzieńskiej – 1111, w obwodzie białostockim – 64, w guberni mińskiej – 967, w guberni wolyńskiej – 1485, w guberni podolskiej – 414, w guberni mohylewskiej – 138, w guberni witebskiej – 412, razem 7029 (nie uwzględnione dane z guberni kijowskiej i szkoły w Iłkuszcie).

Pod względem liczby prowadzonych szkół na pierwszym miejscu należy postawić bazylianów, którzy jako zakon nauczający zaczęli rozwijać się prężnie już za czasów KEN¹³. Wówczas też na polecenie władz edukacyjnych wprowadzili do swoich szkół nauczanie języka cerkiewnosłowiańskiego¹⁴. W nowej porozbiorowej sytuacji w szkołach bazyliańskich język rosyjski pojawił się już przed 1803 r. Początkowo w większości szkół guberni południowych przedmiot ten prowadzili nauczyciele świeccy, opłacani z kasy administracji państwowej; w guberniach litewskich i mińskiej jako rusycyści pracowali zakonnicy¹⁵.

Duże luki w opracowaniach dotyczących szkolnictwa polskiego pod zaborem rosyjskim w pierwszym trzydziestolecu XIX w. i brak materiałów źródłowych pozostawiają wiele białych plam szczególnie w odniesieniu do szkolnictwa bazyliańskiego. Duże braki dotyczą zwłaszcza ich najbardziej znanych placówek w guberniach południowych: w Barze, Humaniu, Kaniowie, Owruczu, Lubarze, Włodzimierzu, Wierzbilowie (szkoła otwarta w 1815 r.) oraz w Poczajowie (szkoła powiatowa otwarta 1 września 1825 r.). Tym niemniej z dostępnych materiałów można było wynotować nazwiska 74 nauczycieli języka rosyjskiego,

¹³ W r. 1777 otrzymali oni trzy kolegia pojezuickie: w Barze, Ostrogu i Owruczu, potem KEN dodała im jeszcze szkołę w Kaniowie, a w Berezeczcu, Podubisiu i Świerzeniu koło Nieświeża otworzyli bazylianie szkoły bez zezwolenia Komisji i powiększyli istniejącą już szkołę w Borunach. Już wówczas szkoły te były liczne. Zob. I. S z y b i a k, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław 1973, s. 40-42; T. M i z i a, *Szkoły średnie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*, Warszawa 1975, s. 27, 37.

¹⁴ *Komisja Edukacji Narodowej (Pisma Komisji i o Komisji)*. Wybór źródeł, oprac. S. Tync, Wrocław 1954, s. 676; J. W o ł c z u k o w a, *Język "słowiański" (ruski) w szkołach polskich za czasów Komisji Edukacji Narodowej*, "Przegląd Rusycystyczny", 4(1984), s. 15-32.

¹⁵ W Lubarze uczył języka rosyjskiego wychowanek szkoły kaniowskiej Anastazy (Stanisław) Hromowicz, we Włodzimierzu – wychowanek z Charkowa Paweł Grabowski, w Humaniu – Ksawery Wernes, w Kaniowie – Nikita Timofiejew i Tomasz Makowiecki; zakonnicy byli rusycystami: w Owruczu – Daniel Crotowski, w Barze – Józef Rubanowicz, w Brześciu – Salustiusz Bułharowski, w Żyrowicach – Stefan Janiszewski i Hieronim Judziewicz, w Berezeczcu – Mikołaj Gałaszewski, w Podubisiu – Porfiry Lewski, w Borunach – Julian Spirydowicz, w Tołoczynie – (?) Bukowski. Zob.: Centralny gosudarstwiennyj istoriceskij archiw Litowskiej SSR (CGIALit) F 567, j. 13, k. 5-6; 38, k. 35; 50, k. 70-71, 74; 129, k. 25; 162, k. 267; Biblioteka Jagiellońska (BJ), rkps 6340 IV, k. 29; Biblioteka Czartoryskich (Czart), rkps 3443, k. 713, 714; C h m a j, rkps 91, k. 32; rkps 92, k. 1, 34, 243, 182, 254; rkps 93, k. 98, 234, 325, 338; G o z d a w a, *Szkoły w województwie połockim w XVIII w. po pierwszym kraju rozbiórce*, odb. z "Kwartalnika Litewskiego" Wilno [b.r.], s. 79; M. F. W ł a d i m i r s k i j - B u d a n o w, *Istorija impieratorskogo uniwersiteta sw. Władimira*, t. I, Kijew 1884, s. 29; J. W. J a r o c k i j, *Riewizija Władimirskoj Bazilianskiej szkoły w 1803 godu*, "Trudy Obszczestwa izsledowatelej Wołyni", t. I, Żitomir 1902, s. 26; *Sbornik matieriatow dla istorii proswieszczenija w Rossii, izwleczionnych iz Archiwa ministerstwa narodnego proswieszczenija*, t. I: *Uczebnyje zawiedienija w zapadnych gubernijach do ucriczdenija Wilenskogo uczebnogo okruga 1783-1803*, S. – Pietierburg 1893, s. 227, 237, 239, 245, 397, 477; t. II: *Uczebnyje zawiedienija w zapadnych gubernijach 1805-1807*, S. – Pietierburg 1898, s. 567.

w tym 52 zakonników¹⁶. Już te niepełne dane uwidoczniają, że w odróżnieniu od jezuitów bazylianie nie zapewnili w pełni własnej kadry rusycystycznej. Nauczanie języka rosyjskiego powierzali często osobom przybranym z zewnątrz. Tak było przez wiele lat w Lubarze¹⁷, we Włodzimierzu¹⁸, w Owruczu i Kaniowie¹⁹. Zatrudnienie osób "przybranych" w charakterze nauczycieli języków obcych w szkołach bazylikańskich (a także prowadzonych przez inne zakony) było możliwe wówczas, gdy władze oświatowe przeznaczały skromne sumy z funduszy edukacyjnych na ich opłacenie. Z chwilą cofania tych funduszy (a takie przy-

¹⁶ Byli to, poza wymienionymi już wcześniej (przypis 15): Beldowski Faustyn, Bibko Piotr (Porfiry), Błażewicz Bazyli, Bobrowski Sebastian, Bohdanowicz Julian, Bosiacki Wiktor, Bruzewski Konstanty, Bryngk Bazyli, Butrymowicz Marcin, Dydkowski (?), Dziehelewicz Eleutery, Halimowicz Celestyn, Homolicki Benedykt, Jarmołowicz Innocenty, Jarzyński Teodozy, Jurewicz Jan, Klimaszewski Ampliat, Kompaniewicz Jerzy, Kozłowski Tomasz, Kuczyński Walerian, Laskowski Wiktor(yn), Majewski Pius, Maximowicz Anastazy (Atanazy), Owelt Jan, Parmanowski Ambroży, Proniewicz Ignacy, Ręczyński Józafat, Reymer Konstanty, Rzecki Jerzy (Józafat), Sawicz Andrzej, Siatkowski Mikołaj, Siatkowski Porfiry, Siedlecki Augustyn, Siewruk Hilarion, Snarski Fabian, Sobolewski Faustyn, Stachurski Donat, Szawernowski Porfiry, Szpakowski Piotr (Prot), Uszacki Sozonty, Wolczacki Innocenty, Zdanowicz Gabriel i Zieniewicz Lucjan. Zob.: CGIALit F 567, j. 13, k. 11, 12, 14-16, 18, 22, 23, 28, 30, 34; j. 105, k. 206, 231, 437; j. 107, k. 47; j. 120, k. 112-113, 116-117, 181; j. 129, k. 43, 49; j. 131, k. 13; j. 140, k. 166; j. 162, k. 267; j. 171, k. 2; C h m a j, rkps 88, k. 35-40; 90, k. 90, 114, 217, 223; 92, k. 5, 7-11, 36-44, 50-53, 55, 144-149, 236, 242, 243; rkps 93, k. 116, 121-124, 234, 235, 264, 283, 288, 322, 342-348; rkps 94, k. 41, 53, 211, 364, 372; BJ rkps 6332 IV, k. 51; rkps 6341 IV, k. 193; Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego (BUWil) F 2, KC 563, k. 31, 375; KC 570, k. 56, 73, 108; KC 636, k. 39; *Materye na publiczny popis uczniów szkoły Żyrowickiej [...] r. 1816*, Wilno [b.r.] [bez paginacji]; *toż r. 1820*, s. 28; *Materye na publiczny popis [...] w szkole publicznej Boruńskiej [...] r. 1822*, Wilno [b.r.], s. 26, 27; *Materye na publiczny popis uczniów szkoły powiatowej bazylikańskiej Berezweckiej [...] 1818 r.*, Wilno [b.r.], s. 12; *Materye z nauk [...] w publicznej trzech powiatów szkole Litewsko-Brzeskiej [...] 1817 r.*, Wilno [b.r.], s. 23; *Treść nauk dawanych uczniom w szkole publicznej Podubiskiej [...] z r. 1821 na r. 1822*, Wilno [b.r.], s. 7; *Wykład matery [...] szkoły publicznej Boruńskiej [...] 1817 r.*, Wilno [b.r.] [bez paginacji]; *toż r. 1818*; *toż r. 1819*; *Sbornik, t. I*, s. 239; J. T w a r d o w s k i, *Wizyta jeneralna szkół i zakładów edukacyjnych w guberni mińskiej odbyta w roku 1819*. Wydał J. Twardowski, [w:] *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, t. X, Kraków 1904, s. 442; W o ł y n i a k, *Bazylianie na Żmudzi*, Kraków 1891, s. 16, 19, 29-30, 34; W o ł y n i a k, *O szkole powiatowej w Poczajowie*, "Przewodnik Naukowy i Literacki", 33(1905), s. 166; W o ł y n i a k, *Monaster bazylikański w Ladach na Białej Rusi*, Kraków 1891, s. 14, 15, 18, 21, 22; Czart rkps KW 24, k. 65; KW 37, k. 104; KW 95, k. 291, 295, 311, 339, 347, 369; rkps 3443, k. 714.

¹⁷ Uczył tam w latach 1807-1822 Jan Leniewicz. Zob.: BJ 6341 IV, k. 94; C h m a j, rkps 88, k. 31, 35-40; Czart KW 40, k. 601; KW 24, k. 12; KW 95, k. 365.

¹⁸ Był tam Seweryn Szumakiewicz w latach 1807-1830. Zob.: BJ rkps 6340 IV, k. 33; J a r o c k i j, dz. cyt., s. 26; W ł a d i m i r s k i j - B u d a n o w, dz. cyt., s. 27; W o ł y n i a k, *Bazylianie we Włodzimierzu i Tryhorach*, Kraków 1912, s. 116-124.

¹⁹ Pracował tam przez kilka lat Andrzej Nehrebecki. Zob.: Czart KW 95, k. 397; rkps 3449, k. 10.

padki miały często miejsce) władze zakonne rezygnowały z usług nauczycieli obcych i zastępowały ich zakonnikami²⁰.

W niektórych szkołach lekcje języka rosyjskiego prawie bez przerwy prowadzone były przez bazylianów. Niektórzy z nich przez wiele lat pracowali jako rusycyści w tej samej szkole, co w przypadku szkół zakonnych było rzadkością, gdyż częste przenoszenie nauczycieli było praktyką powszechnie stosowaną. Wywoływało to niezadowolenie władz oświatowych i oburzenie wizytatorów. Przykładem nauczyciela pracującego przez wiele lat (aż przez 6) w szkole boruńskiej był wykładowca fizyki i równocześnie języka rosyjskiego ks. Faustyn Beldowski. Podobnie długo wykładał język rosyjski i przedmioty matematyczne w Berezweczu ks. Walerian Kuczyński. W szkole w Żyrowicach obowiązki fizyka i rusycysty w latach 1803-1808 łączył ks. Julian Spirydowicz, nieco później zaś ks. Faustyn Sobolewski²¹.

Łączenie obowiązków nauczyciela kilku przedmiotów w przypadku bazylianów było dość powszechne, co wynikało z kilku przyczyn, spośród których najistotniejsze były braki kadrowe i traktowanie języka rosyjskiego jako przedmiotu drugorzędowego (przynajmniej do połowy lat dwudziestych). Wbrew pozorom było to rozwiązanie dość korzystne, gdyż podwójne obowiązki dydaktyczne pełnili najczęściej ci spośród zakonników, którzy zasiadali przez pewien czas na ławie uniwersyteckiej w Wilnie. Spośród 52 odnotowanych przez nas bazylianów-rusycystów aż przy 28 nazwiskach można znaleźć w opisach służbowych (ankietach personalnych) uwagę: "uczył się w Wilnie". Zazwyczaj nie oznaczało to ukończenia studiów, najczęściej jedynie uzyskanie tytułu "kandydata" lub wystuchanie cyklu wykładów (zazwyczaj z przedmiotów matematyczno-fizycznych i przyrodniczych, rzadziej humanistycznych)²². Przystudiowanie materiałów dotyczących

²⁰ W r. 1811 zamierzał w związku z cofnięciem funduszy odejść z Włodzimierza S. Szumakiewicz, a nauczyciel lubarski Jan Leniewicz skarżył się na bardzo skromne uposażenie do władz oświatowych w Petersburgu. Szkoły zakonne często bezskutecznie prosiły Uniwersytet o pieniądze na opłacenie nauczycieli języków obcych. Zob.: przypisy 17 i 18; Wołczukowa, *Nauczyciele*, s. 68-69. +

²¹ Dane o nauczycielach zob.: BJ rkps 6341 IV, k. 193; BUWil F 2 KC 563, k. 375; CGIALit F 567 j. 13, k. 5, 14, 15, 16, 18, 22, 23, 28, 30; 107, k. 53; 136, k. 75; 163, k. 49, 50; Czart KW 95, k. 291; 339; Chmaj, rkps 90, k. 217; rkps 92, k. 5-8, 34, 36, 37, 39, 41, 42, 52; rkps 93, k. 342, 344; rkps 94, k. 211; *Materie na popis publiczny uczniów szkoły powiatowej bazylińskiej Berezweckiej [...] 1818 r.*, Wilno [b.r.], s. 12; *Wykład materii [...] szkoły publicznej Boruńskiej [...] r. 1817*, Wilno [b.r.]; toż z r. 1818, 1819; *Materie na publiczny popis uczniów szkoły na stopniu gimnazjum bazylińskiej Żyrowickiej [...] 1816 r.*, Wilno [b.r.] s. 28; Twardowski, dz. cyt., s. 442; *Sbornik*, t. 1, s. 227, 489.

²² Tytuły "kandydata" mieli: Faustyn Beldowski, Wiktor Bosiacki, Bazyli Bryngk, Walerian Kuczyński, Ambroży Parmanowski, Jozafat Rzecki, Mikołaj Siatkowski, Porfiry Siatkowski; jako studium przedmioty przyrodnicze i matematyczno-fizyczne wykazani: Marcin Butrymowicz, Stefan Janiszewski, Hieronim Judzewicz, Porfiry Lewski, Julian Spirydowicz; magistrem filozofii był Piotr Szpakowski, a teologię studiował Benedykt Homolicki; przy pozostałych nazwiskach brak informacji

studentów Uniwersytetu Wileńskiego (ksiąg wpisowych, metryk studenckich, protokołów egzaminów) z lat 1803-1832 pozwoliłoby dokładniej naświetlić to zagadnienie. Jednak i na dotychczasowym etapie badań można wysuwać przypuszczenie, że podczas pobytu na Uniwersytecie Wileńskim studiujący bazylianie mieli na uwadze również swą przyszłą rolę nauczyciela-rusycysty. Od początku bowiem omawianego okresu aż do połowy lat dwudziestych XIX w. można zauważyć pełną samowystarczalność kadrową w zakresie nauczania języka rosyjskiego w szkołach bazyliańskich guberni grodzieńskiej (Brześć, Żyrowice), wileńskiej (Podubiś, Boruny) i mińskiej (Berezwecz, Lady). Niewątpliwie dało się to osiągnąć dzięki łatwiejszej możliwości doksztalcenia się w Wilnie.

Brakuje, niestety, danych do przeanalizowania sytuacji w guberniach południowych oraz całej sieci szkół bazyliańskich w drugiej połowie lat dwudziestych. Brak ten jest tym dotkliwszy, że na początku lat dwudziestych władze rosyjskie w Petersburgu zaczęły okazywać żywsze zainteresowanie szkołami polskimi. Szczególną uwagę zwrócono wówczas na uczęszczających do nich uczniów prawosławnych: żądano sprawozdań o ich liczebności oraz podjęto kroki, by wprowadzić do tych szkół nauczycieli religii. W roli nauczycieli wystąpili wychowankowie prawosławnych seminariów duchownych, którym do lekcji religii władze edukacyjne dodawały często lekcje języka rosyjskiego, m.in. po to, by zapewnić im wypłacanie wynagrodzenia z funduszy edukacyjnych (lekcje religii miały być opłacane ze składek uczniowskich). Akcja wprowadzania do szkół polskich w roli nauczycieli wychowanków seminariów prawosławnych (częstokroć rodowitych Rosjan) miała duże szanse powodzenia w drugiej połowie lat dwudziestych, wtedy bowiem, po pogromie ruchu filareckiego, po przeprowadzeniu "akcji porządkowej" w szkołach i objęciu funkcji kuratora okręgu przez Mikołaja Nowosilcewa, uległ zmianie status języka rosyjskiego wśród wykładanych przedmiotów i wzrosła urzędowo ranga nauczyciela rusycysty.

W przypadku szkół bazyliańskich przykładem tych zmian był Bazyli Sołowiewicz, paroch brzeski, który w r. 1829 (?) wykładał w Brześciu religię uczniom prawosławnym oraz uczył języka rosyjskiego²³. Z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że nie był to przykład odosobniony. Dotarcie do materiałów z dziejów szkolnictwa bazyliańskiego tego okresu pozwoliłoby odpowiedzieć na pytanie, czy w przededniu powstania listopadowego zdążył przeniknąć do niego element obcy, czy też bazylianie własnymi siłami potrafili zapewnić obsadzenie lekcji języka rosyjskiego (w zwiększonej ilości w porównaniu z latami

o kierunku studiów.

²³ Zob. BJ, rkps 6341 IV, k. 38.

poprzednimi). Niewątpliwie rzuciłoby to również nieco światła na dramatyczne losy szkół bazylikańskich w okresie popowstaniowym²⁴.

Pod względem liczby prowadzonych szkół bazylianom dorównywali pijarzy; ustpowali im jednak co do liczby uczniów, gdyż szkoły pijarskie nie miały zbyt dużej frekwencji. Jeśli chodzi o liczbę nauczycieli rusycystów, to u pijarów było ich prawie tyle co u jezuitów, a mimo to pijarskie placówki oświatowe nie zawsze miały pełną obsadę kadrową. Łącznie do 1832 r. w szkołach pijarskich pracowało 107 wykładowców języka rosyjskiego, z czego 51 było zakonnikami²⁵.

Gdy porówna się te liczby, widać wyraźnie, że pijarzy nie czuli się dobrze w roli rusycystów, toteż język rosyjski zlecano zbyt często tzw. dozorcóm domo-

²⁴ Po powstaniu zamknięto szkoły bazylikańskie w Barze (1831 r.), Berezweću (1834), Borunach (1831), Brześciu Litewskim (1831), Humaniu (1831), Kaniowie (1831), Ladach (1834), Lubarze (1831), Owruczu (1831), Podubisiu (1835), Toloczynie (1831), Wierzbilowie (1832; otwarta w r. 1815), Wilnie (1839; otwarta w r. 1825), Witebsku (1832; otwarta w r. 1822), Włodzimierzu (1831), Żyrowicach (1828 – na miejscu szkoły odebranej bazylianom założono unickie seminarium duchowne pod kierownictwem duchowieństwa świeckiego; w seminarium tym w szerokim zakresie był wykładany język rosyjski). Zob.: Wołyniak, *Spis szkół średnich na Litwie i Rusi, zniszczonych przez rząd rosyjski*, [w:] *Polska w kulturze powszechnej*, red. F. Koneczny, cz. I, Kraków 1918, s. 413-419; W. Charkiewicz, *U grobu unii kościelnej (Z podróży do Żyrowic)*, Kraków 1926, s. 10, 20.

²⁵ Byli to: Adamowicz Kalasanty, Bartoszewicz Andrzej, Brodowicz Maciej, Dąbrowski Wincenty, Dobrowolski Hipolit, Eliaszewicz Tadeusz, Gawłowski Józef (Kalasanty), Gustyniewicz Wincenty, Hryniewicz Antoni, Jackowski Alojzy, Jackowski Kalasanty, Jakukiewicz Kalasanty, Jasiński Pius, Jasiński Kalasanty, Jerzykowiec Ludwik, Kamiński Józef, Kamiński Kalasanty, Kmita Dominik, Kopecki Filip, Kositowski Tadeusz, Krasieński Stanisław, Krukowski Józef, Kućcinowicz Antoni, Malinowski Gaspar, Michalewski Jakub, Mysłowski Jan, Paszkiewicz Aleksy, Połujan Wincenty, Przyjalgowski Romuald, Sankowski Józef (Kalasanty), Siemienowicz (Siemionowicz) Tomasz, Sienicki (Sinicki) Hieronim, Staniewicz Jan Nepomucen, Staniewicz Modest, Stankiewicz Aleksy, Stanisławski Józef, Szymkowicz Tomasz, Tatur Apolinary, Tomaszewicz Dymitr, Trapsza Kalasanty, Treszemberg Dionizy, Tubielewicz Paweł, Tyborowski Aleksy, Walentynowicz Henryk, Wążowski Paweł, Woyszwiłło Józefat, Wrzętowski Tadeusz, Załęski Polikarp, Załęski Wincenty, Zarzecki Jan i Żabicki Karol. Zob.: Chmaj, rkps 61, k. 19, 23, 25, 37-40, 43-45, 237; rkps 62, k. 3, 4, 6, 7, 9, 10, 13, 26-30, 33-39, 41-46; rkps 63, k. 36, 37, 39-45, 53, 57-59, 72, 77, 80, 82; rkps 64, k. 58-61; rkps 65, k. 7, 8, 13-25, 27-32, 35, 36, 41, 43, 49, 50, 54-56, 84, 86-93, 95-99; rkps 90, k. 25, 29, 30, 115, 134; rkps 92, k. 84, 245-247, 249, 250, 256, 257, 261, 268, 270, 101-103; rkps 93, k. 18, 134, 137, 139-141, 143, 149, 150, 152, 155, 156, 204, 208, 209, 212-214, 308, 312, 314; rkps 95, k. 337; rkps 96, k. 25, 40; Czart KW 95, k. 287, 289, 309, 311, 337, 367; 42, k. 505; 41, k. 665; rkps 1839 II, k. 49, 78, 80-82; rkps 1842, k. 75, 119, 183, 187; BJ rkps 6332 IV, k. 30, 35, 41, 43, 47; rkps 6333 III k. 59; rkps 6340 IV, k. 29; CGIALit F 567, j. 4, k. 45, 48, 56; 65, k. 38; 66, k. 53; BUWil F 2 KC 70, k. 123; 563, k. 311; 570, k. 123; M. Godawa, *Wspomnienie o pijarach witebskich*, odb. [b.m.], s. 102; Wołoszyński, dz. cyt., s. 221, 231; A. Mosszyński, *Monografia kolegium i szkoły pijarskiej w Międzyrzeczu Koreckim*, Kraków 1876, s. 96; H. Mościcki, *Brodowicz Maciej*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 443; *Sbornik*, t. 2, s. 563; *Wykład materij nauk dawanych w szkole powiatowej Drohiczyńskiej XX Pijarów (w r. 1819/20)*, [b.m.r.], s. 16; *Treść nauk dawanych w szkole wyższej Połockiej XX Pijarów (1827/28 r.)*, Połock [b.r.], s. 3; *Treść nauk dawanych uczniom w szkole powiatowej Rossieńskiej [...] r. 1820/21*, Wilno [b.r.], s. 24.

wym, czyli uczniom starszych klas (zwanym też "dyrektorami"). Niewątpliwie do takiego rozwiązania problemu nauczycieli języków obcych (tzn. do zatrudniania w ich charakterze osób świeckich) przywykli pijarzy w czasie współpracy z KEN, która decyzją z 25 kwietnia 1788 r. przeznaczyła im 3000 zł rocznie na biblioteki, pomoce naukowe i opłacanie "metrów" (lektorów) języków obcych. W nowych warunkach, po reorganizacji spraw szkolnych, po powstaniu Wileńskiego Okręgu Naukowego, pijarzy odwołali się do tej decyzji byłej KEN. Świadczy o tym korespondencja z 1803/04 r. prowincjała pijarów litewskich ks. Józefa Ostrowskiego z rektorem Uniwersytetu Wileńskiego. Chcąc dostosować się do nowych zasad organizacyjnych, które wymagały od szkół powiatowych utrzymania nauczyciela rysunków, języka rosyjskiego i języka francuskiego (lub – do wyboru – niemieckiego), prowincjał prosił dawnym zwyczajem o wyznaczenie z funduszy edukacyjnych 200-rublowej pensji dla tych nauczycieli w szkołach pijarskich. Jako najbardziej potrzebujące wymieniał szkoły: międzyrzecką, szczuczyńską, lidzką, wiłkomirską, łużecką i rosieńską²⁶. Korespondencja ta nie przynosiła widocznie oczekiwanych rezultatów, gdyż przed r. 1810 brak jest wzmianek o nauczycielach rusycystach w większości szkół pijarskich²⁷. Ten stan rzeczy uległ zmianie wskutek uchwały Rządu Uniwersytetu z 26 lipca 1810 r., która głosiła m.in.:

Gdy nauka języka rosyjskiego we wszystkich gimnazjach i szkołach wydziału wileńskiego jednym z najważniejszych powinna być przedmiotów, zatem dla ścisłego dopilnowania i ogłoszenia postanowienia zalecić dyrektorom: 1. że od nauki języka rosyjskiego żaden z uczniów uwalniać się nie może; 2. przez cały ciąg edukacji szkolnej ćwiczenie i doskonalenie uczniów w tym języku ustawać nie powinny; 3. żadna szkoła publiczna bez lekcji języka rosyjskiego exystować nie może, a zatem jeśli w której szkole z g r o m a d z e ń d u c h o w n y c h nie będzie nauczyciela języka rosyjskiego, ostrzec ich zwierzchność, że takowa szkoła dla tego niedostatku z a m k n i ę t ą b ę d z i e²⁸.

Natychmiastowe wykonanie tej uchwały odwlekło się wskutek wypadków dziejowych, ale już w r. szk. 1814/15 język rosyjski wykazany był w większości szkół

²⁶ C h m a j, rkps 61, k. 162, 164, 166, 169.

²⁷ Tylko w Łużkach i Witebsku byli zmieniający się co rok "dyrektorzy", m.in. w r. szk. 1803/04 – Piotr Chrucki i Józef Bańkowski; w r. szk. 1804/05 – Antoni Walnicki; w r. szk. 1805/06 – Szymon Koniuszewski (później pracował w Szczuczynie); w r. szk. 1807/08 – Andrzej Romzewicz; w r. szk. 1809/10 i następnym – Ludwik Czernichowski i Józef Lutyński; w Witebsku w latach 1806-1810 wykładali język rosyjski nauczyciele "przybrani" spośród świeckich: Michał Awierko, Jan Kulmatycki i Stanisław Bowtutto; zob.: CGIALit F 567, j. 4, k. 9, 8, 12, 18, 19; 66, k. 70, 74; 105, k. 226, 231; 121, k. 122, 123; 129, k. 51; F 132, k. 64-65; 163, k. 49-50; C h m a j, rkps 61, k. 26; rkps 65, k.12; rkps 64, k. 2, 11, 16-18, 27, 51; rkps 90, k. 25; Czart KW 36, k. 205; KW 37, k. 281; rkps 1839 II, k. 59.

²⁸ Czart KW 35, k. 160.

pijarских, a w roli rusycystów zaczęli częściej występować zakonnicy. Prowadzili oni ten przedmiot obok innych, podejmując się tego obowiązku w zależności od potrzeb szkoły. Pijarów z dłuższym stażem rusycystycznym było niewielu. Należał do nich m.in. Modest Staniewicz, pracujący w szkołach w Rosieniach, Wilkomierzu, Witebsku, Lubieszowie i Międzyrzeczu. Wedle opinii wizytatora Staniewicz pełnił obowiązki rusycysty "z wszelką dokładnością i pożytkiem uczniów". Pod koniec lat dwudziestych wykładał on w klasach gimnazjalnych w Międzyrzeczu literaturę rosyjską²⁹. W r. 1826 wydał bardzo wówczas potrzebną pomoc dydaktyczną – słownik rosyjsko-polski³⁰. Próbował swych sił również jako tłumacz literatury, m.in. Puszkina³¹.

Ciekawą postacią wśród rusycystów-pijarów był Maciej Brodowicz, który od r. 1816 wykładał język rosyjski w Dąbrowicy, Rosieniach i Połocku (w tej ostatniej placówce wykładał również prawo, historię i kierował biblioteką). Jako nauczyciel był "niepośledniej zdolności i lubiący pracować". Niestety, jego działalność nauczycielska została przerwana, bowiem za udział w ruchu filareckim został pozbawiony prawa nauczania. Mimo próśb władz zakonnych, kierowanych do kuratora Mikołaja Nowosilcewa, nie mógł podjąć obowiązków dydaktycznych, gdyż sam cesarzewicz w. ks. Konstanty uznał to za "zupełnie nieprzyzwoite"³².

Przez wiele lat (od r. 1810) języka rosyjskiego w szkole w Rosieniach, Lidzie i Wilkomierzu uczył Dionizy Treszemberg. Specjaliował się prawdopodobnie w przedmiotach humanistycznych, gdyż obok rosyjskiego wykładał również gramatykę polsko-łacińską. Treszemberga wysoko ocenił w r. 1822 wizytator Jan Chodźko³³.

Wśród pijarów niewielu było rusycystów z cenzurem uniwersyteckim. Spośród 52 osób krócej lub dłużej wykładających język rosyjski tylko przy pięciu naz-

²⁹ C h m a j rkps 61, k. 37; rkps 62, k. 6, 26, 33, 41-42; rkps 63, k. 57, 81; rkps 64, k. 7, 8, 61; rkps 65, k. 21, 24, 50, 84, 87, 90, 93, 96; rkps 90, k. 30; rkps 92, k. 256, 257; rkps 93, k. 18; Czart rkps 1839 II, k. 81, 82; KW 95, k.287; W o ł o s z y ń s k i, dz. cyt., s. 221, 231; M o s z y ń s k i, dz. cyt., s. 96.

³⁰ M. S t a n i e w i c z, *Rucznyj rossyjsko-polski słowar, izdannij piarskiego obszczestwa jeromonachom [...], 1828 g.; Słownik kieszonkowy rosyjsko-polski przez [...], Wilno 1826, nakład i druk J. Zawadzkiego, s. 404.*

³¹ Zob.: M. J a k ó b i e c, *Puszkin w Polsce, [w:] Puszkin 1837-1937, t. 2, Kraków 1939, s. 114.*

³² C h m a j rkps 61, k. 40; rkps 65, k. 24, 99; rkps 90, k. 115, 134; BJ rkps 6333 III, k. 59; Czart KW 95, k. 367; M o ś c i e c k i, dz. cyt., s. 443.

³³ C h m a j rkps 61, k. 25; rkps 63, k. 58, 59, 72; rkps 65, k. 15, 17, 19, 21, 28, 31, 36; rkps 90, k. 25; rkps 93, k. 150, 152; rkps 96, k. 40; BJ rkps 6332 IV, k. 30, 41, 43, 47; Czart KW 95, k. 289, 309; *Treść nauk dawanych uczniom w szkole powiatowej Rossieńskiej [...] r. 1820/21, Wilno, s. 24.*

wiskach można znaleźć adnotację o studiach na uczelni wileńskiej³⁴. Pozostali legitymowali się edukacją zdobytą najczęściej w szkołach pijarskich (w Międzyrzeczu, Lubieszowie i Rosieniach) i uzupełnioną nauką w zakonie. Sytuacja ta zaczynała się zmieniać na korzyść w drugiej połowie lat dwudziestych³⁵. Również pod koniec omawianego okresu szkoły pijarskie miały duże trudności kadrowe. Wynikały one nie tylko z tego, że kierowano większą liczbę młodzieży zakonnej na studia do Wilna, ale przede wszystkim stąd, że nowa organizacja szkół w Wiileńskim Okręgu Naukowym wymagała, by wszystkie szkoły powiatowe posiadały ośmiu nauczycieli i przełożonego (zwolnionego od prowadzenia lekcji), a gimnazja i szkoły stopnia gimnazjalnego – dwukrotnie większą kadrę nauczycielską³⁶.

Borykający się z problemami finansowymi pijarzy prowadzili korespondencje z rektorem uniwersytetu, prosząc go o pomoc finansową i pozwolenie na utrzymanie szkół z mniejszą obsadą kadrową. Na tym tle szczególnej wymowy nabiera fakt, iż mimo braku nauczycieli język rosyjski był w tym okresie w szkołach pijarskich obsadzany własnymi siłami³⁷. Jedynie w szkole w Drohiczynie, począwszy od r. 1825, w roli nauczycieli języka rosyjskiego i równocześnie religii dla uczniów prawosławnych występowali duchowni prawosławni³⁸. Tylko przez rok (1822/23) miała w swym gronie prawosławnego nauczyciela (Józefa Kupusowskiego, wychowanka seminarium w Ostrogu) szkoła w Międzyrzeczu³⁹.

³⁴ Byli to: Kalasanty Adamowicz, Maciej Brodowicz, Aleksy Stankiewicz, Tomasz Szymkowicz i Apolinary Tatur.

³⁵ W liście z 14 III 1827 r. zastępca prowincjała zawiadomiał rektora Uniwersytetu Wileńskiego, że w roku tym przybyło 20 nauczycieli pijarów: 4 z uniwersytetu, 9 z seminarium w Dąbrowicy, 4 z Połocka, 3 z Lubieszowa. Wszyscy zostali przeznaczeni do obowiązków szkolnych; ponadto zakon wysłał 6 osób na 2-letni kurs do seminarium w Dąbrowicy i 5 osób na uniwersytet. Zob.: C h m a j rkps 65, k. 77.

³⁶ W Wileńskim Okręgu Naukowym od 1 IX 1825 r. obowiązywał *Projekt nowego urzędzenia szkół*, ułożony przez Komitet Szkolny (przy Uniwersytecie Wileńskim), przejrzany przez kuratora i wprowadzony w życie z najwyższego pozwolenia. Zob.: E. S c h m i d, *Istoria sriednich uczebnych zawiedienij w Rossii*, S. Pietierburg 1878, s. 225. O pracach nad projektem i wstępnym wdrożeniu *Tymczasowych odmien nauk po gimnazjach i szkołach powiatowych w r. 1824/25* zob. C h m a j rkps 90, k. 32-34.

³⁷ Niewątpliwym wpływ na takie rozwiązanie spraw kadrowych miało pismo kuratora Adama J. Czartoryskiego, skierowane do Rządu Uniwersytetu 11/30 maja 1823 r., w którym czytamy m.in.: "Uniwersytet ciąglą mieć powinien baczność, ażeby we wszystkich szkołach miejsca nauczycieli języka rosyjskiego nigdy nie wakowały, w przypadku zaś wakansu natychmiast zażądać do tego obowiązku ucznia z najbliższego Seminarium Duchownego [prawosławnego], który ukończył nauki". Zob. C h m a j rkps 90, k. 81.

³⁸ Byli to: Ignacy Nieruszewicz – wychowanek seminarium mińskiego i Akademii Kijowskiej (pracował w r. szk. 1825/26) oraz Piotr Baranowski (pracował w latach 1828-1831). Zob.: C h m a j rkps 65, k. 89, 92, 94, 98; rkps 62, k. 29, 37, 46; rkps 92, k. 105; rkps 94, k. 16; W o ł y n i a k, *O dwóch szkołach dawnych na Podlasiu*, Poznań 1888, s. 77.

³⁹ C h m a j rkps 93, k. 16.

Niecałe półtora roku (13 maja 1823 – 18 listopada 1824) pracował w szkole wyższej pijarów w Połocku wychowanek seminarium duchownego w Tule i Uniwersytetu Charkowskiego – Iwan Honorski⁴⁰. Nie zadomowił się również w Połocku na dłużej kolejno przybywszy z Charkowa – Andriej Jewczenkow (pracował tylko przez rok)⁴¹.

Wymownym przykładem dążenia pijarów do samowystarczalności kadrowej (w tym również, a może przede wszystkim, w zakresie nauczania języka rosyjskiego) była szkoła w Lidzie, w imieniu której interweniował we wrześniu 1830 r. prowincjał Józef Krukowski u rektora Uniwersytetu Wileńskiego Wacława Pelikana. Już dwukrotnie bowiem zapowiadano przyjazd do Lidy nauczyciela języka rosyjskiego i religii dla uczniów prawosławnych, niejakiego Łukasza Galitowicza – kandydata teologii z Kijowskiej Akademii Duchownej, choć w szkole lidzkiej nie było ani jednego ucznia prawosławnego, a język rosyjski wykładał pijar Pius Jasieński, przeniesiony tu rok wcześniej z Dąbrowicy⁴². Wybuch powstania listopadowego przerwał ten ciekawy z punktu widzenia historii oświaty proces formowania się własnej kadry rusycystycznej w szkołach pijarskich, ukazujący dążenie władz zakonnych do zapewnienia szkołom własnych nauczycieli, bez odwoływania się do pomocy osób przysyłanych przez świecką administrację szkolną.

Pod względem liczby nauczycieli rusycystów czwarte miejsce – po jezuitach, pijarach i bazylianach – zajmowali dominikanie. Łącznie udało się wynotować nazwiska 47 osób wykładających ten język w szkołach dominikańskich Wileńskiego Okręgu Naukowego przed 1832 r. Tylko dwie osoby spośród nich nie były zakonnikami⁴³. Zaznaczyć jednak należy, że dane źródłowe dotyczące szkół

⁴⁰ Honorski przejawiał "skłonność nierzadką do mocnych trunków", rektor pijarów połockich wystawił mu jednak bardzo pochlebną opinię, po czym ten przeniósł się do gimnazjum białostockiego. Zob.: C h m a j rkps 90, k. 117; rkps 92, k. 17-18; rkps 94, k. 133; BJ rkps 6333 III, k. 58, 60; 6335 IV, k. 49; BUWil F2 KC 575, k. 77, 84-101; W o l y n i a k, *O dwóch szkołach*, s. 45.

⁴¹ *Treść nauk dawanych w szkole wyższej połockiej [...] 1828 r.*, Połock, s. 21.

⁴² Zob. C h m a j rkps 62, k. 47.

⁴³ Nauczyciele zakonnicy: Adamowicz Pius, Augustynowicz Dominik, Balcewicz Symfozjan, Baykowski Hieronim, Bobrowski Erazm, Butrymowicz Faust, Chrucki Bonawentura, Czaplic Karol, Czesnowicz Ludwik, Dowmont Franciszek, Drozdowski Marcialis, Harasimowicz Dominik, Jackiewicz Kajetan, Jatowt Tomasz, Jodziewicz Damian, Karny Piotr, Kondziewicz Karol, Kozłowski Jan Kanty, Lenczewski Markolin, Lutkiewicz Markolin, Ławrynowicz Wincenty, Mackiewicz Raymund, Maxymowicz Piotr, Niedźwiecki Augustyn, Okołów Dominik, Olszeyko Donat, Pietraszkiewicz Wenanty, Protasewicz Reginald, Rokicki Marcin, Sienkiewicz Jan, Skobielow Pajek Jacek, Snarski Stanisław, Sokulski Justyn, Staccwicz Albert, Stolyhwa Abdon, Szklarski Filip, Święcicki Hieronim, Terlecki Jacek, Tomaszewski Zefiryn, Wicewicz Cyprian, Zaspicz Dominik, Żuk Bartłomiej, Żuk Franciszek, Żukowski Eustachiusz i Żywna (?) Kajetan. Zob.: CGIALit F 567 j. 50, k. 89, 20, 24; 106, k. 97-98; 120, k. 114-115; 121, k. 116; 129, k. 43; 142, k. 97, 106; 163, k. 47-48; 167, k. 80, 87; 174, k. 5; Czart KW 22, k. 177; 37, k. 117; KW 95, k. 289, 305, 315, 349, 409; BJ rkps 6332 IV, k. 15, 49; BUWil F 2, KC 570, k. 9, 87; 563, k. 399; C h m a j rkps 90, k. 118, 119; rkps 92, k. 118-120, 123, 128, 133, 168, 169, 171, 173-175, 177, 178; rkps 93, k. 3, 6, 7, 11, 78-80, 82-85, 89-

dominikańskich są bardzo skąpe, a w odniesieniu do lat 1826-1832 w ogóle ich brak. Najpełniej udokumentowane są lata 1820-1826 i z tego przede wszystkim okresu pochodzą informacje o dominikanach-rusycystach, pracujących we wszystkich szkołach prowadzonych wówczas przez dominikanów, a więc w Grodnie, Nowogródku, Nieświeżu, Zabiłkach, Kalwarii Żmudzkiej, Uszaczu, Mereczu (szkoła na pograniczu parafialnej i powiatowej), Orszy (szkoła przejęta po jezuitach) i Rzeczycy.

Najwcześniejsza wzmianka o nauczaniu języka rosyjskiego w szkole dominikańskiej odnosi się do Nowogródka, gdzie już w r. szk. 1800/01 wykładał go Justyn Sokulski. Przedmiot ten podjęły przed r. szk. 1803/04, a więc przed utworzeniem Wileńskiego Okręgu Naukowego, szkoły w Grodnie (gdzie uczył go Raymund Mackiewicz) i w Zabiłkach (wykładał tam Bartłomiej Żuk). Do r. 1815 nauczano języka rosyjskiego prawdopodobnie tylko w tych trzech szkołach, i to z przerwami. Brak języków obcych w szkołach dominikańskich w Kalwarii i w Mereczu w 1806 r. odnotował wizytator Józef K. Kossakowski. Stwierdził on, że lepiej nie uczyć języków w ogóle, niż uczyć, nie znając wykładanego przedmiotu⁴⁴. Wskazuje to na główny powód nieobecności języka rosyjskiego w szkołach: brak nauczycieli. Dlatego też wizytator ten postulował, by Uniwersytet Wileński "obmyślił fundusz na metrów" (tzn. nauczycieli języków obcych) dla szkół zakonnych⁴⁵.

Brak kwalifikowanych nauczycieli był rzeczywiście dotkliwy. Tylko niektórzy spośród odnotowanych dominikanów-rusycystów studiowali na Uniwersytecie Wileńskim⁴⁶. Zdecydowana większość, około 90%, miała tylko wykształcenie średnie (i to nie udokumentowane, a więc prawdopodobnie niepełne), zdobyte przeważnie w szkołach prowadzonych przez zakony (najwięcej było absolwentów szkoły zabiłskiej) oraz studia zakonne. Brak w szkołach dominikańskich specjalistów do prowadzenia lekcji języków obcych, w tym również języka rosyjskiego, był odnotowywany przez władze uniwersyteckie; zwrócił na to uwagę w r. 1817

92, 97, 169, 255, 256, 333, 334, 336; rkps 94, k. 12, 20, 86, 242, 327, 394, 395, 407, 449; *Wykład materyj [...] na publiczny popis uczniów szkoły powiatowej grodzieńskiej [...]*, Grodno 1820, s. 28-29; 1821, s. 26; 1823, s. 30-31; *Wykład materyj na publiczny popis uczniów szkoły zabiłskiej [...]*, 1821, Wilno [b.r.], s. 6, 7, 21; 1823, s. 16; P. K i e l a r O P, *Działalność misyjna dominikanów prowincji litewskiej w XIX wieku*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*. Pod red. J. Kłoczowskiego, t. 1, Warszawa 1975, s. 694; L. B a z y l o w, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984, s. 235; T w a r d o w s k i, dz. cyt., s. 338; *Sbornik*, t. 1, s. 233; t. 2, s. 575. Nauczycielami świeckimi byli: Motowicz – urzędnik rosyjski (uczył w r. 1805 w Nowogródku) i Antoni Plawski (uczeń i równocześnie wykładowca języka w Nowogródku w r. 1811). O nich zob.: CGIALit F 567, j. 107, k. 102; C h m a j rkps 93, k. 87.

⁴⁴ CGIALit F 567, j. 129, k. 17.

⁴⁵ C h m a j rkps 92, k. 117.

⁴⁶ Byli to: Dominik Augustynowicz, Karol Czaplic, Marcialis Drozdowski, Wincenty Ławrynowicz, Zefiryń Tomaszewski i Franciszek Żuk.

Komitet Szkolny⁴⁷. Komitet ten w rok później po przejrzeniu spisu nauczycieli zakonnych w guberni wileńskiej ponownie stwierdził, że dominikanie wykładający w szkole kalwaryjskiej nie mają żadnych świadectw ani z Uniwersytetu, ani z gimnazjum. Postulował więc, by postawić władzom zakonnym (nie tylko zresztą dominikańskim, ale i pijarom, bernardynom, kanonikom laterańskim i misjonarzom) warunek, zobowiązujący nauczycieli do złożenia egzaminu kwalifikacyjnego w Uniwersytecie lub w terytorialnie najbliższych gimnazjach. W przypadku niewywiązania się z tego obowiązku szkołom należy odebrać tytuł powiatowych i ogłosić o tym w gazetach⁴⁸.

W rok później Rząd Uniwersytetu przypominał, że szkoła zabalska w 1811 r. otrzymała tytuł gimnazjalnej, lecz pod warunkiem, że będzie zatrudniała nauczycieli o odpowiednich kwalifikacjach. Ponieważ jednak w dalszym ciągu nie była w stanie zapewnić we własnym zakresie kompetentnej obsady nauczycielskiej, uniwersytet był gotów skierować tam nauczycieli świeckich, którzy pozostawaliby na utrzymaniu zakonu. Dominikanie wzbraniali się przed tym rozwiązaniem. Prośli, by wymagane egzaminy można było złożyć w swoim gimnazjum, co było jednak niemożliwe ze względu na brak egzaminatorów z wymaganym wykształceniem⁴⁹. W szkołach zakonnych brakowało w ogóle kwalifikowanych nauczycieli, nie tylko rusycystów (czy w ogóle nauczycieli języków obcych), ale ze względu na specyfikę języka rosyjskiego jako przedmiotu nauczania, na jego status i powracające co jakiś czas zainteresowanie nim ze strony administracji szkolnej problem zapewnienia własnej kadry wymagał uważnego rozwiązania.

Większość nauczycieli rusycystów nie miała odpowiednich kwalifikacji, ale byli wśród dominikanów także nauczyciele języka rosyjskiego reprezentujący wysoki poziom. Należał do nich bez wątpienia Karol Czaplic. Urodzony na Wileńszczyźnie, uczył się w gimnazjum wileńskim i w zakonie, następnie przez trzy lata (1811-1813) studiował na Uniwersytecie Wileńskim (prawdopodobnie nauki matematyczne i przyrodnicze). Jak większość zakonników pracę nauczycielską rozpoczął wcześniej (1808), jeszcze przed wstąpieniem na studia. Przez wiele lat pracował w szkole grodzieńskiej, z której w 1816 r. został wysłany do pracy w szkole w Petersburgu. Pobyt w stolicy nad Newą wykorzystał Czaplic z pożytkiem, gdyż po powrocie stamtąd prowadził bez przerwy – obok wielu innych przedmiotów – również język rosyjski. Nie obejmował jednak sam wszystkich godzin. Jak wynika z zachowanych programów szkoły grodzieńskiej, razem z

⁴⁷ Czart KW 42, k. 675.

⁴⁸ Czart KW 43, k. 333.

⁴⁹ Czart KW 44, k. 1185. Dominikanie już wcześniej, bo w r. 1815, prosili o zezwolenie na zdawanie egzaminu kwalifikacyjnego przed wizytatorem, motywując swą prośbę dużymi odległościami do gimnazjów czy Uniwersytetu – pozwolenia jednak na to nie otrzymali. Zob. Czart KW 40, k. 499.

Czaplicem języka rosyjskiego uczyli dwaj inni, zmieniający się co jakiś czas zakonnicy⁵⁰. Ponieważ wśród licznych obowiązków miał również Czaplic przygotowanie młodzieży zakonnej do zawodu nauczycielskiego, możemy z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że kształcił on przede wszystkim rusycystów. Być może właśnie dzięki działalności Karola Czaplica szkoły dominikańskie w latach dwudziestych miały już własnych nauczycieli rusycystów. Nie spotykamy w nich bowiem, z wyjątkiem szkoły w Rzeczycy (na dalekich kresach wschodnich), nauczycieli prawosławnych, kierowanych wtedy do szkół polskich przez administrację szkolną, ani innych osób tzw. przybranych z zewnątrz⁵¹.

Spośród pozostałych zakonów prowadzących szkoły na ziemiach litewsko-ruskich przed powstaniem listopadowym (bernardynów, franciszkanów, kanoników regularnych laterańskich, karmelitów i misjonarzy) najwięcej nauczycieli-rusycystów można odnotować wśród bernardynów. Na 21 osób występujących w tej roli było 19 zakonników⁵². Język rosyjski w szkołach bernardyńskich przed 1803 r. wykładany był w Datnowie i Traszkunach, gdzie uczyli go Urban Przewałkowski i Antoni Miranowski. W Datnowie uczono rosyjskiego bez przerwy do 1808 r. (po Przewałkowskim lekcje przejął Józef Pilecki), potem po trzyletniej przerwie wznowiono nauczanie w r. szk. 1811/12 i znów po kolejnej przerwie od r. szk. 1818/19 wykładano aż do końca omawianego okresu. Są wzmianki o prowadzeniu lekcji rosyjskiego w Telszach w latach 1804-1806, a w latach 1806-1808 – w Traszkunach.

⁵⁰ Dane o Czaplicu zob.: Czart KW 95, k. 305; 22, k. 177; BUWil F 2, KC 570, k. 9; C h m a j rkps 94, k. 86; rkps 92, k. 118-120, 123, 128, 133; *Wykład materji [...] szkoły powiatowej grodzieńskiej 1821*, s. 26; 1820, s. 28,29; 1823, s. 30-31.

⁵¹ W Rzeczycy w r. szk. 1825/26 uczniów prawosławnych uczył religii i języka rosyjskiego absolwent seminarium mińskiego, miejscowy protojerej Aleksander Sosirzewski. Zob. C h m a j rkps 93, k. 169.

⁵² Byli to: Chilkiewicz Klodoald, Czerniewski Franciszek, Dydak Sambor, Górski Ludwik, Grajewski Jan, Haciski Dezydery, Kierbiedź Mateusz, Kolakowski Edward, Lemieszewski Alojzy, Miranowski Antoni, Moczulewski Julian, Nikiforowicz Zenon, Pilecki Józef, Przewałkowski Urban, Racewicz Anzelm, Sumorok Julian, Śnieżko Tomasz, Zawadzki Władysław i Zabicki Jakub. Dane o nich zob.: CGIALit F 567, j. 28, k. 40, 74, 88, 95; 106, k. 93-94; 120, k. 113-114, 149, 169; 129, k. 34; 138, k. 3, 14, 19, 24, 29-30, 32, 50, 58-59, 62-63, 68-69, 81, 85-86, 91-92, 97-98, 108-109, 116-117, 122-123, 125-126; 140, k. 208, 213; 171, k. 3-4; C h m a j rkps 92, k. 85, 87-90, 92, 93, 95, 98, 220; rkps 93, k. 67, 220, 222-224, 226-229, 240-245, 250, 251; BJ rkps 6332 IV, k. 12, 50, 71, 72; rkps 6340 IV, k. 17; BUWil F 2 KC 563, k. 159, 225, 275; N. G o l i c h o w s k i, *Przed nową epoką. Materiały do historii OO. Bernardynów w Polsce*, Kraków 1899, s. 39, 72, 262, 264; *Dowód rocznego postępkę [...] w szkole publicznej datnowskiej [...] 1820*, Wilno, s. 20; r. 1821, s. 21; *Popis postępkę w naukach uczniów szkoły publicznej datnowskiej [...] 1823 r.*, Wilno, s. 18; *Treść nauk [...] szkół na stopniu gimnazyjnym telszewskich [...] 1823 r.*, Wilno, s. 15; *Treść nauk [...] w szkole publicznej traszkuńskiej [...] r. 1819*, Wilno [bez paginacji]; r. 1822, s. 16; *Wykład materji [...] w szkole traszkuńskiej [...] r. 1821*, Wilno, s. 8, 21; *Treść nauk na publiczny examen dawanych w szkole powiatowej mścislawskiej [...] 1823 r.*, Wilno, s. 9.

Pełną obsadę tego przedmiotu w szkołach bernardyńskich można stwierdzić na przełomie drugiego i trzeciego dziesięciolecia XIX w. Należy zauważyć, że przez cały omawiany okres do nauki języka rosyjskiego nie angażowano (z małymi wyjątkami) osób obcych⁵³. Nie oznacza to jednak, że bernardyni mieli własnych wysoko kwalifikowanych nauczycieli. Spośród 19 rusycystów tylko dwaj mogli udokumentować swój pobyt na uczelni⁵⁴. Brak jakichkolwiek świadectw o wykształceniu bernardynów-nauczycieli w szkołach telszewskiej, traszkuńskiej i datnowskiej sygnalizował w marcu 1818 r. w swoim raporcie dyrektor szkół guberni wileńskiej Jan Budziłłowicz⁵⁵. W parę miesięcy później Komitet Szkolny zażądał od władz uniwersyteckich obniżenia stopnia szkół powiatowych w Datnowie i Traszkunach do szczebla szkół parafialnych, a szkołę w Telszach proponował pozostawić na szczeblu powiatowej, pod warunkiem jednak, "ażeby XX Bernardyni starali się [...] mieć nauczycieli egzaminowanych"⁵⁶. Sytuacja kadrowa w tych szkołach nie ulegała jednak zmianie i wizytator zwiedzający w r. szk. 1821/22 szkoły w guberni wileńskiej pisał: "Bernardyni wszyscy żadnych książek nie tylko nie czytają, ale i nie mają, i znać nie chcą". Uznawszy jednak te słowa za zbyt ostre, przekreślił, je i napisał łagodniej: "We wszystkich szkołach bernardyńskich pomoce naukowe, a mianowicie w książkach, nader są niedostateczne, a i te, które się znajdują, niewiele od nauczycieli używane [są]". I nieco dalej podsumował: bernardyni "uczą, sami mało mając nauki i usposobienia"⁵⁷.

Opinia powyższa odnosiła się do wykształcenia ogólnego kadry nauczycielskiej. Zachowały się jednak negatywne opinie dotyczące bezpośrednio nauczania języków i prowadzących je nauczycieli, którzy wykładali zarazem inne przedmioty. W r. 1822 odnotowano w szkole traszkuńskiej, że "języki na niskim bardzo są stopniu"⁵⁸. Wobec powyższego zastanowić może to, jak – nie mając wymaganego przygotowania – bernardyni mimo wszystko uczyli języka obcego. Sprawę, może nieco wyjaśnić fakt, że wielu spośród nich rekrutowało się ze szkół jezuitów – z Połocka, Mohylewa, Mścislawia i Dynaburga⁵⁹. U jezuitów zaś, jak już wcześniej zaznaczono, języka rosyjskiego uczono bez przerwy już od

⁵³ W Datnowie w r. szk. 1818/1819 uczył Ludwik Wołski, a w r. szk. 1830/31 Jan (?) Koczkiewicz. Zob. CGIALit F 567, j. 138, k. 53-54, 112-113.

⁵⁴ Franciszek Czerniewski miał tytuł magistra filozofii, a Jakub Żabicki uczył się w gimnazjum w Winnicy i w Uniwersytecie Wileńskim. Zob.: *Wykład materii [...] w szkole traszkuńskiej [...] r. 1821*, s. 8; CGIALit F 567, j. 138, k. 116-117, 122, 126.

⁵⁵ Czart KW 22, k. 68.

⁵⁶ Tamże, k. 80-81.

⁵⁷ BJ rkps 6332 IV, k. 50, 72.

⁵⁸ C h m a j rkps 93, k. 245.

⁵⁹ Informacje te znajdujemy przy nazwiskach D. Haciskiego, A. Lemieszewskiego, K. Chilkiewicza, Z. Nikiforowicza, J. Sumoroka i nauczyciela świeckiego L. Wołskiego.

lat osiemdziesiątych XVIII w. Duże znaczenie miała tu zapewne nie tylko sama nauka szkolna, ale i pobyt w mieszanym środowisku językowym, bowiem szkoły jezuickie, konkurując bardzo skutecznie ze szkołami tzw. narodowymi (z rosyjskim językiem wykładowym), przyciągały dzieci mieszczan i urzędników rosyjskich, a więc młodzież znającą język rosyjski praktycznie. Edukacja szkolna oraz mieszane środowisko językowe dawały zapewne przyszłym nauczycielom w szkołach bernardyńskich podstawy do prowadzenia tego przedmiotu⁶⁰. Przypuszczenie to wydaje się tym bardziej prawdopodobne, że w szkołach bernardyńskich, inaczej niż się to działo w szkołach pijarskich, ci sami nauczyciele prowadzili język rosyjski przez wiele lat⁶¹. Praktyczna znajomość języka oraz pilność i zapał do pracy (a tych cech u bernardynów wizytatorzy nie kwestionowali), jeśli nawet nie rekompensowały braków wynikających z niedostatku wykształcenia, to przynajmniej pozwalały na obsadzenie tak "delikatnego" w warunkach porozbiorowych przedmiotu nauczania, jakim był język rosyjski.

O nauczaniu języka rosyjskiego w szkołach prowadzonych przez misjonarzy nie ma zbyt wielu informacji. Pierwsza wzmianka na ten temat dotyczy szkoły w Łyskowie, gdzie uczono go już w r. 1803; następna informacja pochodzi dopiero z 1807, a kolejna z 1811 r. Nauczanie ciągłe w tej szkole odnotowujemy w latach 1821-1826. Podobną ciągłość można stwierdzić w latach 1819-1829 w szkole w Iłkuście (placówka ta do 1815 r. należała do Dorpackiego Okręgu Naukowego; w Okręgu Wileńskim znalazła się dopiero od 9 września 1815 r. i miała rangę szkoły powiatowej). Niekompletność danych pozwala na wynotowanie tylko 17 nazwisk nauczycieli języka rosyjskiego w tych szkołach, w tym 13 ze zgromadzenia misjonarzy⁶². Wśród tej niewielkiej grupy żaden z nauczycieli nie kształcił się na uczelni wileńskiej, wykształcenie zaś średnie (nie wiadomo czy pełne) uzyskali w szkołach prowadzonych przez inne zakony i w gimnazjum wileńskim⁶³. Najciekawszą postacią wśród nich był Antoni Korn-

⁶⁰ Praktyczna znajomość języka bernardynom potrzebna była do pracy misyjnej na kresach wschodnich, w czym wspierali oni jezuitów. O zasługach bernardynów w tym zakresie za czasów Jagiellonów i o posłudze duszpasterskiej w głębi Rosji w XIX w. zob.: G o l i c h o w s k i, dz. cyt., s. 141, 123, 39.

⁶¹ Wieloletnimi rusycystami byli: K. Chilkievicz, J. Pilecki, A. Miranowski, S. Dydak i J. Sumorok.

⁶² Nauczyciele misjonarze: Andronowski Michał, Antuszkiewicz Michał, Brażewicz Wincenty, Erdman Jan, Kornitowicz Antoni, Nayczuniewicz (Woyczuniewicz) Michał, Olizarewicz Jan, Pajewski Jan, Sielecki Wincenty, Sierociński Antoni, Sonulewicz Franciszek, Wyrwicz Adam i Zakowicz Justyn. Zob.: C h m a j r k p s 90, k. 180; r k p s 92, k. 108-109, 151-153, 155, 159, 275-282; r k p s 93, k. 332; CGIALit F 567 j. 50, k. 8, 19, 64; F 163, k. 49-50; BUWil F 2 KC 570, k. 43; Czart KW 95, k. 297, 307, 413.

⁶³ W gimnazjum wileńskim uczyli się M. Andronowski i J. Olizarewicz, u bernardynów w Datnowie – W. Brażewicz i F. Sonulewicz, u jezuitów – M. Antuszkiewicz (w Połocku), A. Kornitowicz (w Orszy) i A. Wyrwicz (w Witebsku).

łowicz, który zajmował się nie tylko nauczaniem. Pod wpływem Franciszka Karpińskiego, z którym się przyjaźnił, pogłębiał studia nad literaturą piękną; interesował się zwłaszcza literaturą białoruską. Drukował swoje prace w Wilnie i w "Tygodniku Petersburskim"⁶⁴. Niewielki zakres publicznej działalności oświatowej misjonarzy zmniejsza oczywiście i udział ich nauczycieli rusycystów w procesie zaznajamiania młodzieży szkolnej z językiem i literaturą rosyjską, tym niemniej również i oni wnieśli w ten proces jakiś wkład.

Niewielkie ilościowo grupy stanowili także rusycyści rekrutujący się z pozostałych zakonów. Kanonicy regularni lateraneńscy w swojej szkole w Słonimiu wykładali język rosyjski już w 1799 r., a w szkole w Widzach w r. 1803/04. W ciągu całego pierwszego trzdziestolecia XIX w. w ich szkołach uczyło 15 rusycystów, z czego ośmiu było członkami zgromadzenia zakonnego⁶⁵. Brak w tej grupie nauczycieli z wykształceniem wyższym potwierdza ogólną cechę charakterystyczną dla publicznego szkolnictwa zakonnego tego okresu: niedostateczne przygotowanie własnej kadry nauczycielskiej i niewielkie możliwości jej uzupełnienia wychowankami Uniwersytetu Wileńskiego, przede wszystkim z powodów materialnych. Stąd też w wielu przypadkach również w szkołach widzkiej i słonimskiej obowiązki rusycystów powierzano osobom świeckim, zatrudnianym na stanowiskach zastępców nauczycieli; byli to najczęściej uczniowie tej samej lub wychowankowie innych szkół zakonnych⁶⁶.

Karmelici prowadzący szkołę w Krożach (przeniesioną później do Chwałojń) w latach dwudziestych mieli swoich własnych nauczycieli języka rosyjskiego; brak wzmianek z lat wcześniejszych zdaje się sugerować, że języka tego wcześniej u

⁶⁴ A. Schletz, *Kornilowicz A.*, [w:] *PSB*, t. 14, Wrocław 1968-1969, s. 83-84; J. M. G i ż y c k i, *Z przeszłości obydwóch zgromadzeń w zaborze rosyjskim. III. XX Misjonarze w Siemiatyczach, Śmitowiczach, Orszy i Oświeju*, nadb. [b.m.r.], s. 19.

⁶⁵ Byli to: Janowski Jan, Janowski Melani, Korsak Józef, Mackiewicz Symeon, Niedźwiedzki Bernard, Niedźwiedzki Filip Neryusz, Zylewicz Kazimierz i Żorawowicz (Żoranowicz?) Józef. Zob.: CGIALit F 567, j. 50, k. 46, 109, 113; F 80, k. 1, 7, 9; 153, k. 8, 9, 10, 12, 13, 16; F 106, k. 87-88; F 107, k. 128; C h m a j rkps 93, k. 173, 175, 261; Czart KW 95, k. 293, 309; *Treść nauk dawanych [...] w szkołach powiatowych widzkich [...] r. 1818*, Wilno, s. 16; r. 1819; 1820, s. 30, 48; *Materye nauk w szkole powiatowej widzkiej [...] r. 1821*, s. 45; "Pieriodyczneskoje soczinienije o uspiechach narodnego proswieszczenija", nr XXIII 1809, s. 253.

⁶⁶ W Słonimie w 1805 i 1808 r. uczył wychowanek szkoły żyrowickiej Jan Konczewski, w r. szk. 1822/23 – Franciszek Radwański, były uczeń tejże szkoły, w r. szk. 1825/26 zastępca nauczyciela Aleksander Rypląński; w Widzach w r. 1818 – wychowanek szkoły berezweckiej Paweł Leczycki, w r. szk. 1819/20 i następnym – dozorca domowy Antoni Korsak, w latach 1828-1829 zastępca nauczyciela – Antoni Pruszkiewicz. Zob.: CGIALit F 567, j. 107, k. 105; 163, k. 47-48; F 153, k. 11, 20, 21; C h m a j rkps 90, k. 169; rkps 93, k. 176, 177, 181, 260, 262; rkps 94, k. 226; Czart KW 22, k. 181; KW 95, k. 293; *Treść nauk dawanych [...] w szkołach powiatowych widzkich*, 1818; *Materye nauk w szkole powiatowej widzkiej*, 1821, s. 45.

karmelitów nie uczono regularnie⁶⁷. Spośród siedmiu karmelitów-rusycystów czterech legitymowało się pobytom na Uniwersytecie Wileńskim⁶⁸. Ponieważ działalność dydaktyczna tych nauczycieli przypadła na ostatnie dziesięciolecie omawianego okresu, należy uznać to za przejaw kształtowania się młodej, wykształconej w świeckiej uczelni kadry pedagogicznej, która przed powstaniem listopadowym zaczęła napływać do szkół zakonnych i stopniowo uzupełniała szeregi starej kadry, legitymującej się najczęściej tylko studiami zakonnymi i szczerą chęcią do wypełniania nałożonych przez władze zakonne obowiązków.

Charakteryzując bardzo nieliczne, bo tylko 6-osobowe grono rusycystów-franciszkanów, którzy do r. 1807 prowadzili szkołę w Kownie, a przez cały okres szkołę w Pińsku, należy zaznaczyć, że trzech z nich miało za sobą naukę w Uniwersytecie Wileńskim⁶⁹, a jeden (Stanisław Narbutt, wieloletni nauczyciel w szkole pińskiej) był doktorem teologii. Jako rusycysta został bardzo wysoko oceniony przez wizytatora Józefa Twardowskiego w r. 1819. Narbutt znał i wykładał również język francuski, a swoją znajomość języków wykorzystywał przygotowując polsko-rosyjską wersję słownika rosyjsko-francuskiego⁷⁰. Generalnie rusycystów-franciszkanów należy ocenić więc pozytywnie.

Jak wynika z niniejszego przeglądu, w rezultacie szeroko podjętej działalności oświatowej w okresie od rozbiorów do powstania listopadowego w szkołach polskich na dawnych kresach wschodnich zakonnicy-nauczyciele podjęli się m.in. wykładania nowego dla siebie przedmiotu – języka rosyjskiego. W nowej sytuacji historycznej nauczanie tego języka obcego było traktowane i uświadamiane jako fakt nie tylko oświatowy. Zgodnie z wymogami chwili w roli rusycystów wystąpili przedstawiciele wszystkich nauczających wówczas zakonów (łącznie ponad 300 osób): jezuita, pijarzy, bazylianie, dominikanie, bernardyni, kanonicy regularni laterańscy, misjonarze, karmelici i franciszkanie. Nie stanowili oni jednolitej grupy pod względem wykształcenia czy też doświadczenia pedagogicznego. W

⁶⁷ Rusycyści-karmelici: Grzątkowski Elias, Janowicz Sylwester, Jucewicz Gerard, Kordzikowski Łukasz, Mejer Aleksy, Polujański Telesfer i Wysocki Aleksander. O nich zob.: CGIALit F 567, j. 120, k. 116-117; 129, k. 25; 140, k. 246; C h m a j rkps 92, k. 67-77, 192; rkps 94, k. 54; Czart KW 95, k. 283; BJ rkps 6332 IV, k. 1, 11; BUWil F 2, KC 563, k. 387; *Dowód rocznego postępu [...] uczniów szkoły [...] kroskiej r. 1817*, Wilno, k. 2; *Materie na publiczny popis uczniów szkoły [...] chwałoyńskiej [...] 1823 r.*, Wilno, s. 15.

⁶⁸ Byli to: G. Jucewicz, Ł. Kordzikowski, T. Polujański i A. Wysocki.

⁶⁹ Wykształcenie w Uniwersytecie pobierali: Stanisław Narbutt, Kajetan Panfilowicz i Adam (Antoni) Stacewicz. Bez studiów uniwersyteckich byli: Franciszek Machciński, Antoni Mikułowski i Izidor Hrubczyński. Dane o nich zob.: CGIALit F 567, j. 106, k. 76, 85, 86; 120, k. 114-115; F 129, k. 140; 140, k. 127; F 565, j. 105, k. 192-293, 201; C h m a j rkps 93, k. 103-109, 197; Czart KW 95, k. 341.

⁷⁰ T w a r d o w s k i, dz. cyt., s. 327.

grupie zakonników-rusycystów odbijały się problemy dotyczące nauczycieli-zakonników w ogóle. Nadmierne przeciążenie obowiązkami szkolnymi i zakonnymi i wynikający stąd brak możliwości podnoszenia kwalifikacji, podejmowanie obowiązków mimo braku kwalifikacji lub niezgodnie ze specjalizacją, częste zmiany miejsca pobytu (przenoszenie ze szkoły do szkoły) lub przedmiotu nauczania – to najważniejsze niedostatki ówczesnej kadry rusycystycznej. Były również i strony pozytywne: podkreślana zawsze przez wizytatorów chęć do pracy, sumienność, życzliwy stosunek do uczniów, pozytywny przykład zachowania (co nie było bez znaczenia wobec licznych przykładów zgorzenia, sianych szczególnie przez rusycystów przybyłych z zewnątrz). Mieli zakonnicy-rusycyści i osiągnięcia ściśle zawodowe – wydane i przygotowane pomoce naukowe. Dający się zauważyć pod koniec lat dwudziestych napływ nowych sił do szkół zakonnych sygnalizował zjawisko wyłaniania się w nich nauczycieli-rusycystów pracujących nie tylko z poczucia obowiązku, ale i właściwie przygotowanych merytorycznie.

LES MOINES EN QUALITÉ D'ENSEIGNANTS DE RUSSE
DANS LES ÉCOLES DE LA CIRCONSCRIPTION DE VILNIUS PENDANT
LES ANNÉES 1787-1832

R é s u m é

Le russe fut introduit comme une des langues étrangères vers la fin du XVIIIe siècle. Cette nouvelle matière apparut à cause d'une nouvelle situation politique qui se fut créée après les partages successifs de la Pologne. Le russe était enseigné presque dans toutes les écoles secondaires des territoires annexés à la Russie, dès la fin des années 80 du XVIIIe siècle jusqu'à l'insurrection de 1830.

L'enseignement secondaire était dominé par les ordres religieux, ce qui résultait entre autres des démarches des autorités russes, telles que le refus de Catherine II de reconnaître la breve papale de 1772, déclarant la cassation des jésuites, et en conséquence, ceux-ci continuèrent à diriger les établissements scolaires sur les territoires biélorusses. Cependant il y avait des écoles administrés par la Commission de l'Education Nationale qui collaborait avec les ordres scolaires, piaristes et basilien. Les changements du réseau d'écoles semblent imputables aux autorités russes qui avaient cédé les anciennes écoles académiques, soutenues par les fonds de la CEN. Ceux-ci passeront au trésor russe pour n'en revenir que partiellement aux écoles. Pour leur part, les ordres religieux devaient enseigner avec leurs propres moyens, sans en prélever de la caisse nationale.

A l'époque des partages, jusqu'à l'insurrection de 1830, les maîtres religieux se chargèrent d'enseigner le russe, une matière tout à fait nouvelle pour eux, dans les écoles des confins est de l'ancienne Pologne. Conformément aux consignes de l'époque, tous les enseignants (plus de 300 religieux au total) – jésuites, piaristes, basilien, dominicains, bernardins, chanoines luthériens réguliers, missionnaires, carmélites et franciscains – se travestirent en enseignants de russe. Toutefois ils ne constituaient pas un groupe unique du point de vue de la formation. Ce milieu des moines russifiants a fait apparaître des problèmes concernant la vie des enseignants religieux en général.